

**ciADRES:**  
ul. Kupnera 22  
14-260 Lubawa  
Tel. (0-89) 645 39 60

#### ODPUSTY:

1. Narodzenie św. Jana Chrzciciela  
24 czerwca
2. Michała Archanioła  
29 września

#### MSZE ŚWIĘTE:

dni powszednie  
7.00, 17.00  
Niedziele i święta  
8.00, 10.30, 12.00, 17.00  
święta „zniesione”  
7.00, 9.00, 17.00

#### ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU:

pon.- pt.; 7.30 - 16.30  
w kaplicy Św. Franciszka

#### SAKRAMENT POJEDNANIA:

I piątek; 15.00-17.00  
piątki; 16.00-17.00  
i przed Mszą św.

#### NABOŻEŃSTWA:

- NOWENNA DO MB  
NIEUSTAJĄCEJ  
POMOCY  
środa; godz. 17.00

- DO MIŁOSIĘDZIA  
BOŻEGO  
pon.- pt.; godz. 15.00

- DO NIEPOKALANEGO  
SERCA NMP  
I sobota m-ca; godz. 6.30

- DO ŚW. FRANCISZKA  
Z ASYŻU  
II sobota m-ca; godz. 6.30

- KU CZCI ŚW. JP II  
Z UCZCZENIEM  
RELIKWI  
16 dzień m-ca; godz. 17.00

- KU CZCI ŚW. o. PIO  
23 dzień m-ca; godz. 17.00

- GODZINA ŚWIĘTA  
I Czwartek m-ca; godz.  
21.00

MSZA ŚW. Z  
MODLTWĄ  
O UZDROWIENIE  
ostatni piątek m-ca;  
godz. 17.00

#### KANCELARIA PARAFIALNA

15.30 - 16.30  
poniedziałek, środa, piątek  
Tel. (0-89) 645 39 60

Redakcja gazetki zaprasza  
chętnych do współpracy.  
Kontakt z księdzem  
Proboszczem.



**Kolejno od lewej strony: procesja podczas Odpustu w Lipach; wyjazd Franciszkańskiego Zakonu Świeckich do Częstochowy; Święto Matki Bożej Anielskiej z udziałem Księdza Biskupa Edwarda Kawy (Odpust Porcjunkuli)**

#### RUCHY I STOWARZYSZENIA:

##### 1. SŁUŻBA LITURGICZNA

##### 2. SCHOLA PARAFIALNA

##### 3. ODNOWA W DUCHU ŚWIĘTYM

- wtorek godz. 18.00

##### 4. GRUPA MŁODZIEŻOWA „PRZYJACIELE JEZUSA”

- piątek godz. 19.00

##### 5. WSPÓLNOTA ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Lubawa, Tuszewo  
i Fijewo - pierwszy wtorek  
m-ca po Mszy Św. o godz.  
17.00;

Mortęgi - ostatni czwartek  
m-ca po Mszy Św.  
o godz. 18.00

##### 6. RODZINY NAZARETAŃSKIE

- środa po Mszy Św.  
o godz. 17.00

##### 7. FRANCI SZKAŃSKI ZAKON ŚWIECKICH

- druga sobota m-ca

#### W NASZEJ WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ

##### 1. CHRZTY

Odbývają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy Św. o godz. 17.00.

Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący.

Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

1. Marcel Zgliczyński – 30 VII
2. Liwia Sławińska – 30 VII
3. Aniela Michalska – 31 VII
4. Martyna Rożentalska - 31 VII
5. Wiktor Krauze – 5 VIII
6. Józef Kasproicz – 6 VIII
7. Oliwier Swat – 7 VIII
8. Bruno Jaworowski – 13 VIII
9. Laura Lewandowska – 13 VIII
10. Aurelia Teresa Szubert – 14 VIII
11. Wojciech Zakrzewski – 21 VIII
12. Kamila Rocha Kalisz – 25 VIII

##### 2. ŚLUBY

1. Tomasz Dunn i Malwina Skorupska – 1 VIII
2. Andrzej Bayer i Karolina Citków – 13 VIII
3. Jeremiasz Przechadzki i Paulina Salamon – 1 IX

##### 3. POGRZEBY

1. Ryszard Marchlewski – 23 VII
2. Stanisław Kościński – 8 VIII
3. Małgorzata Bartoszevska – 17 VIII

**Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie**

**GŁOS** NR 169 wrzesień 2022

## ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I ŚW. MICHAŁA  
ARCHANIOŁA

14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



Fot.: uarchaniola.pl

**ŚW. STANISŁAW KOSTKA** urodził się w 1550 r. w Rostkowie pod Przasnyszem. Jego ojciec Jan był kasztelanem zakroczymskim, a matka, Małgorzata, pochodziła z rodziny Kryskich. Obie rodziny były wówczas dobrze znane w Polsce. S. miał pięcioro rodzeństwa. W domu Kostków, jak zaświadcza brat Stanisława, Paweł, panowały stosunki patriarchalne. Dzieci wychowywane były w głębokiej pobożności i szacunku do rodziny. Matka wszczepiła w S. głębokie nabożeństwo do Maryi. Najpierw S. kształcił się w domu, później we Wiedniu, dokąd wraz ze swoim bratem wyjechał, mając lat czternaście. Uczęszczał do jezuickiego gimnazjum, w którym obok wykładu wiedzy troszczono się o formację duchową studentów. S. codziennie uczestniczył we Mszy Świętej. Co miesiąc przystępował do spowiedzi i komunii świętej. Zachowały się notatki S. z tego okresu, świadczące o staranności i pilności młodego ucznia. Jest to okres rozwoju intelektualnego i zarazem duchowego dojrzewania przyszłego świętego. Objawiło się ono zwłaszcza w czasie choroby w roku 1565. Już wtedy S. nie były obce doznania mistyczne. Objawiło się mu miała Matka Boża i złożyła na jego ręce Boże Dzieciątko. Doznał wtedy S. cudownego uzdrowienia.

Siostry i Bracia!

W ciągu zmieniających się pór roku obserwujemy otaczający nas świat przyrody, która cyklicznie powtarza rytm obumierania i ponownego budzenia się do życia. W kontekście tego doświadczenia istniała w starożytności koncepcja rozumienia czasu i historii w ogólności (także w sferze ludzkich działań) jako cyklicznie powtarzającego się procesu tych samych koniecznych zdarzeń, wobec których człowiek był zdeterminowany. Pogląd ten negował fakt wolności, która obok rozumności jest wyrazem ludzkiej godności i stanowi podstawę do samodzielnego decydowania o swoim życiu.

Na szczęście dziś rozumiemy, że każdy kolejny rok naszego życia jest dla nas darem, aby jak najlepiej wykorzystać wolność otrzymaną od Boga Stwórcy. Nie musimy biernie oczekiwać na jakąś deterministyczną powtórkę przeszłości, ale możemy w każdej chwili życia decydować jak wykorzystamy naszą wolność. Mamy ciągłą szansę właściwie kształtować przy pomocy Bożego wsparcia dar wolności na naszej życiowej drodze.

Przeżywamy kolejne lata realizując zadania w różnych sferach naszego życia. Niech każdy kolejny rok (Kościelny, kalendarzowy, niedawno rozpoczęty rok szkolny) będzie okazją do nowej mobilizacji i ciągłej otwartości na mądrość, miłość i błogosławieństwo Chrystusa Pana, który jest „Drogą, Prawdą i Życiem”.

ks. Marcin Kania

#### PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

**Aby kara śmierci, która niszczy nietykalność i godność osoby została zniesiona w prawodawstwie wszystkich krajów świata.**

**ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka  
poniedziałek – piątek, 7.30 - 16.30**

Głos Św. Jana Chrzciciela – Pismo parafialne redaguje zespół pod kierownictwem ks. Proboszcza (tel. 507 143 682).

Parafia Św. Jana Chrzciciela i Św. Michała Archanioła 14 -260 Lubawa ul. Kupnera 22  
konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Lubawie 55 8832 0001 1001 0000 2987 0001

Za złożone  
dobrowolne ofiary:  
BÓG ZAPŁAĆ

## LITURGIA SŁOWA

**04 IX - XXIII Niedziela Zwykła** Mdr 9,13-18;Ps 90; Flm 9b-10.12-17; Łk 14,25-33
**08 IX - czwartek, Narodzenie NMP, święto** Mi 5,1-4a;Ps 13;Rz 8,28-30; Mt 1,1-16.18-23

**11 IX - XXIV Niedziela Zwykła** Wj 32,7-11.13-14; Ps 51; 1 Tm 1,12-17; Łk 15,1-32
**12 IX - poniedziałek, Najświętszego Imienia Maryi** 1 Kor 11,17-26.33; Ps 40; Łk 7,1-10

**14 IX - środa, Podwyższenie Krzyża Świętego, święto** Lb 21,4b-9; Ps 78; Flp 2,6-11; J 3,13-17

**15 IX - czwartek, NMP Bolesnej** Hbr 5,7-9; Ps 31, J 19,25-27

**18 IX - XXV Niedziela Zwykła**, Am 8,4-7; Ps 113; 1 Tm 2,1-8; Łk 16,1-13

**21 IX - środa, św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty** Ef 1,4-7.11-13; Ps 19; Mt 9,9-13

**23 IX - czwartek, św. o. Pio, wspomnienie**, pierwszy dzień jesieni, Koh 3, 1-11; Ps 144; Łk 9,18-22

**25 IX - XXVI Niedziela Zwykła** Am 6,1a.4-7; Ps 146; 1 Tm 6,11-16; Łk 16,19-31

**29 IX - czwartek, Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała** Dn 7,9-10.13-14 (Ap12,7-12a);Ps138; J 1,47-51

### SŁOWO NA NIEDZIELE

/komentarz - o. M. Legan OSPPE/

**04 IX – Łk 14,25-33 Bardziej kochać Boga.** Kluczem do zrozumienia dzisiejszych słów Jezusa jest słowo bardziej. Bardziej miłować. Wynika z nich wyraźnie, że wezwani jesteśmy do tego, by kochać ojca i matkę, żonę i dzieci, braci i siostry, chodzi jednak o to, by zawsze bardziej kochać Chrystusa. To znaczy nie złamać pierwszego przykazania. Nie uczynić sobie z najbliższych bożka, który przysłoni nam Boga prawdziwego. Bardziej miłować Chrystusa to także jedyna recepta na prawdziwą wierną, mądrą, dającą wolność miłość wobec najbliższych. Jeżeli nie będziemy bardziej kochać Boga, to nasza miłość wobec ludzi przerodzi się w egoizm, zawłaszczenie, krzywdę. Owe kochanie Boga bardziej jest więc jedynym gwarantem prawdziwej miłości wobec tych, których chcemy kochać tu na ziemi. **Panie Jezu Chryste, Ty uczysz mnie wybierać największą ze wszystkich miłości, bym w niej odnalazł źródło do kochania w życiu codziennym. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków, Amen.**

**11 IX – Łk 15,1-32 Poszukiwanie człowieka.** Piętnasty rozdział Ewangelii wg św. Łukasza to naprawdę epicentrum nauczania Jezusa Chrystusa. Przypowieść o miłosiernym Bogu i

dwóch marnotrawnych synach poprzedzona stała dwiema opowieściami. W pierwszej, zagubiona owca ucieka daleko od domu i trzeba jej tam szukać. W drugiej zagubiona drachma zgubiła się w środku, i nie ma sensu wychodzić na zewnątrz, by jej szukać. Młodszy syn ucieka w dalekie krainy, starszy pozostaje w domu, lecz jest tak samo zgubiony. Młodszy, to owca, starszy to drachma. Wszystkie trzy przypowieści kończą się uctwą. Odnalezienie samego siebie w tym potrójnym tekście nie stanowi raczej problemu. **Panie Jezu Chryste, Ty jesteś poszukiwaczem człowieka i zdecydowałeś się odnaleźć mnie, niezależnie od tego, czy zgubiłem się w dalekich krajach, czy wewnątrz Kościoła. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

**18 IX – Łk 16, 1-13 Pełnię daje relacja z Bogiem.** Po raz kolejny Jezus porównuje Królestwo Boże do ziemskich bogactw, świadomy tego, że bardzo nasze ludzkie serca przywiązane są do rzeczy materialnych, do mamony. Wyjaśnia nam więc prawdę o bezcennym bogactwie, jakim jest Boża miłość, używając środków na naszą miarę, posługując się obrazami, które łatwo zrozumiemy. [...] Decyzją o wyborze pomiędzy dobrami tego świata a miłością przychodzi później, możliwa jest jednak dopiero wtedy, gdy zrozumiemy, jaką pustkę niesie bogactwo i jaką pełnię przynosi relacja z Bogiem. **Panie Jezu Chryste, nie chcę dwom panom służyć, wybieram Twoje Królestwo. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.**

**25 IX – Łk 16,19-31 Sąd Boży.** Przypowieść o Łazarzu, który spędził całe swoje życie w bramie domu bogatego człowieka, to przypowieść o sędzie ostatecznym. Dla ludzi starożytności brama była bowiem zawsze miejscem sądu. To w niej, miejscu ocenionym i publicznym, dokonywały się sądy miejskie. Bogacz nie wie nawet, że każdego dnia mijając w drzwiach swojego domu żebraka, stawia się na sąd, wkłada w ręce oskarżyciela kolejne dowody przeciwko sobie. Sam na siebie podpisuje wyrok śmierci. Sąd Boga, sąd ostateczny, opiera się bowiem na tym, co małe, codzienne, na rachunku naszych najmniejszych wyborów, dokonywanych na progu własnego domu [...].

### KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

WIZJA „PRZYSZŁEGO ŚWIATA”, KTÓRY WYŁONI SIĘ ZE ZMARTWYCHWSTANIA CIAŁ. „Przy zmartwychwstaniu (...) nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, lecz będą jako aniołowie Boży w niebie” (Mt 22,30, podobnie Mk 12,25). „Są równi aniołom i są

dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania” (Łk 20,36). Słowa Chrystusa, w których odwołuje się On do przyszłego zmartwychwstania, słowa w szczególny sposób potwierdzone Jego własnym zmartwychwstaniem, dopełniają tego, co w rozważaniach niniejszych przywykliśmy nazywać objawieniem ciała. Objawienie to wnika w samo serce rzeczywistości , której doświadczamy, a rzeczywistością tą jest przede wszystkim człowiek, jego ciało: ciało człowieka historycznego, i równocześnie objawienie to pozwala nam sięgnąć poza obszar tego doświadczenia w dwóch kierunkach. Naprzód w kierunku swego „początku”, do którego odwołał się Chrystus w rozmowie z faryzeuszami na temat nierozzerwalności małżeństwa (Mt19,3-9), z kolei „świata przyszłego”, do którego Nauczyciel zwraca umysły swych słuchaczy wobec saduceuszów , którzy nie wierzą w zmartwychwstanie. Ani prawdy tego „początku”, o którym mówi Chrystus, ani też prawdy eschatologicznej człowiek nie dosięga metodami wyłącznie empirycznymi i racjonalnymi. Równocześnie jednak, czy nie można powiedzieć, że oba te wymiary nosi w zakamarkach doświadczenia swej egzystencji, a raczej w sobie, się do nich przedziera jako do wymiarów w pełni uzasadniających sam sens bycia ciałem, to znaczy bycia jako człowiek „cielesnym”? Jeśli w szczególności chodzi o wymiar eschatologiczny, czy nie jest prawdą, że sama śmierć i zniszczenie ciała nie może mieć dla człowieka znaczenia i wymowy doświadczenia spełniającego osobowy sens istnienia? Kiedy Chrystus mówi o przyszłym zmartwychwstaniu, słowa te nie trafiają w próżnię. Doświadczenie człowieczeństwa a w szczególności doświadczenie ciała, pozwala słuchaczowi związać z nim obraz swojej nowej egzystencji w „świecie przyszłym”, do którego doświadczenie doczesne dostarcza tworzywa i podstaw. Odnośna rekonstrukcja teologiczna jest możliwa. W budowaniu tego obrazu, który odpowiada od strony treści naszemu „wierzę w ciała zmartwychwstanie”, ogromnie dopomaga równocześnie świadomość tej spójności, jaka zachodzi pomiędzy doświadczeniem doczesnym a całym wymiarem biblijnego „początku” człowieka w świecie. Jeśli na początku „mężczyzną i kobietą stworzył ich”

(Rdz 1,27), jeśli w tej dwoistości co do ciała przewidział równocześnie taką jedność, poprzez którą „staje się jednym ciałem”(Rdz 2,24), jeśli tę jedność związał z błogosławieństwem płodności, czyli prokreacją, a obecnie mówiąc wobec saduceuszów o przyszłym zmartwychwstaniu, Chrystus wyjaśnia, iż wówczas „nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić”, to rzecz jasna, iż mamy tu przed oczyma dalszy ciąg prawdy o tym samym człowieku. Chrystus wskazuje na jego tożsamość, chociaż tożsamość ta inaczej się urzeczywistnia w doświadczeniu eschatologicznym, niż w doświadczeniu samego „początku” oraz całej historii. Będzie to jednak ten sam człowiek – taki, jaki wyszedł z rąk swego Stwórcy i Ojca. Chrystus mówi: „nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić”, lecz nie mówi, że ten człowiek „świata przyszłego” nie będzie już mężczyzną i kobietą tak, jak stał się nim „od początku”. Jest więc rzeczą oczywistą, iż sensu bycia co do ciała mężczyzną lub kobietą w owym „przyszłym świecie” musimy szukać poza małżeństwem i prokreacją, ale nie ma powodu, żebyśmy mieli go szukać poza tym, co niezależnie od błogosławieństwa prokreacji, wynika z samej tajemnicy stworzenia, a co z kolei kształtuje również sam najgłębszy zrąb dziejów człowieka na ziemi, zważywszy, iż te dzieje zostały głęboko przeniknięte tajemnicą odkupienia. Tak więc człowiek w swej pierwotnej sytuacji jest sam, a równocześnie staje się mężczyzną i kobietą jednością dwojga. W swej samotności objawia się sobie jako osoba ażeby równocześnie w jedności dwojga objawić w sobie komunię osób. W jednym i drugim byt ludzki konstytuuje się jako obraz i podobieństwo Boga. Człowiek też od początku jest ciałem pośród ciała, a w jedności dwojga staje się mężczyzną i kobietą odkrywając „oblubieńczy” sens swego ciała na miarę osobowego podmiotu. Z kolei też sens bycia ciałem, a w szczególności bycia co do ciała mężczyzną i kobietą, zostaje związany z małżeństwem i prokreacją, czyli zarazem rodzicielstwem. Jednakże pierwotny i podstawowy sens bycia ciałem a także bycia co do ciała mężczyzną i kobietą , właśnie ów sens oblubieńczy , związany jest z tym, że człowiek zostaje stworzony jako osoba i powołany do życia in communione personarum. Małżeństwo i prokreacja nie stanowi sama w sobie o tym pierwotnym i podstawowym sensie bycia ciałem, ani też bycia co do ciała mężczyzną czy kobietą. Stanowi tylko o konkretyzacji tego sensu w wymiarach

historii. Zmartwychwstanie wskazuje na zamknięcie wymiaru historii. I oto, kiedy słyszymy: „gdy (...) powstaną z martwych nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić”. Słowa te nie tylko jednoznacznie mówią o tym, jakiego sensu ciało ludzkie nie będzie miało w „świecie przyszłym”, ale pozwalają nam równocześnie wnioskować, iż ów oblubieńczy sens ciała w zmartwychwstaniu do życia przyszłego będzie w sposób doskonały odpowiadał zarówno temu, że człowiek jako mężczyzna – niewiasta jest osobą na obraz i podobieństwo Boga, jak też i temu, że ów obraz spełnia się w komunii osób. Będzie zatem ów oblubieńczy sens bycia ciałem realizował się jako sens doskonale osobowy i komunijny zarazem. Mówiąc o ciele uwielbionym przez zmartwychwstanie do życia przyszłego, mamy na myśli człowieka mężczyzną- kobietę, w całej prawdzie ich człowieczeństwa, człowieka, który wraz z eschatologicznym doświadczeniem Boga żywego („widzeniem twarzą w twarz”) doświadczy takiego właśnie sensu swojego ciała. Będzie to doświadczenie całkowicie nowe, a równocześnie nie będzie ono żadną miarą wyobcowane z tego, co było udziałem człowieka od „początku”, a także od tego, co w wymiarze historycznym jego bytowania stanowiło w nim źródło napięcia pomiędzy duchem a ciałem najczęściej właśnie w związku z prokreacyjnym znaczeniem ciała i ptci. Człowiek świata przyszłego odnajdzie w takim nowym doświadczeniu swego ciała właśnie spełnienie tego, co odwiecznie i historycznie zarazem nosił w sobie jako dziedzictwo, a bardziej jeszcze jako zadanie i cel, jako treść etosu. Uwielbienie ciała jako eschatologiczny owoc jego przebóstwiającego uduchowienia odsłoni wartość ostateczną tego, co od początku miało być uzewnętrznieniem osoby stworzonej w świecie widzialnym a także środkiem wzajemnej komunikacji wśród osób, autentycznym wyrazem tej prawdy i miłości poprzez które buduje się communio peronarum. Ten odwieczny sens życia ludzkiego, na który historia każdego człowieka obciążonego dziedzictwem pożądlowości naniosała z konieczności szereg ograniczeń, zmagają i cierpień, odsłoni się teraz na nowo - a odsłoni się w takiej prostocie i wspaniałości zarazem, że każdy z uczestników świata przyszłego, odnajdzie w swym uwielbionym ciele źródło wolności daru. Tym darem „doskonała wolność synów Bożych” żywić będzie również każde z owych obcowań jakie złożą się na wielką wspólnotę obcowania świętych. Jest rzeczą aż nazbyt oczywistą, iż opierając się na tej skali doświadczeń i pojęć jakie są udziałem człowieka w doczesności w tym świecie, trudno jest zbudować w pełni adekwatny obraz świata przyszłego. Równocześnie

jednak nie ulega wątpliwości, iż z pomocą słów Chrystusa jest możliwe i dostępne przynajmniej pewne przybliżenie tego obrazu. Tym teologicznym przybliżeniem posługujemy się, wyznając wiarę „w ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny”, jak też wiarę w obcowanie świętych, które należy do rzeczywistości świata przyszłego.

Wypada, kończąc ten etap naszych rozważań, raz jeszcze stwierdzić, iż słowa Chrystusa zapisane u synoptyków mają znaczenie przełomowe, nie tylko do zapisu słów Księgi Rodzaju, ale także w obrębie całej Biblii. Słowa te pozwalają nam odczuwać na nowo cały objawiony sens ciała, sens bycia człowiekiem, czyli osobą wcieloną, bycia co do ciała mężczyzną - kobietą. Pozwalają nam zrozumieć co może znaczyć w wymiarze eschatologicznym przyszłego świata owa jedność w człowieczeństwie, jaka została ukonstytuowana „na początku”, a którą słowa Rdz 2,24 „łączą się ze sobą tak ściśle, że stają się ze sobą jednym ciałem”, wypowiedziane wraz ze stworzeniem człowieka mężczyzną i kobietą zdawały się orientować w stronę tego świata. O ile słowa Księgi Rodzaju były progiem całej teologii ciała, progiem na którym opierał się Chrystus, ucząc o małżeństwie i jego nierozzerwalności, to trzeba przyjąć, że jego słowa zapisane u synoptyków są nowym progiem tej integralnej prawdy o człowieku, jaką odnajdujemy w objawionym Słowie Boga. Musimy stanowczo zatrzymać się na tym progu, jeśli nasza teologia ciała także nasza chrześcijańska duchowość ciała ma posługiwać się pełnym obrazem.

### MÓWIĄ WIELCY

„Maryja będzie dla ciebie kotwicą, do której przyłgniesz w godzinę zwątpienia”.

/św. o. Pio/

### MODLITWA

Potężna Niebios Królowo i Pani Aniołów, Ty, któraś otrzymała od Boga posłannictwo i władzę, by zetrzeć głowę szatana, prosimy Cię pokornie, rozkaż hufcom anielskim, aby ścigały szatanów, stłumiły ich zuchwałość, a zwalczając ich wszędzie, strąciły do piekła. Święci Aniołowie i Archaniołowie, brońcie nas i strzeżcie. Amen.